

Matylda Graboś
Miejska Biblioteka Publiczna w Bychawie
biblioteka.bychawa@gmail.com
matyldagrabos@gmail.com

„Z bajką na śniadanie” – sposób na wychowanie przyszłych czytelników

Streszczenie: „Z bajką na śniadanie” to cykl spotkań z małymi dziećmi i ich opiekunami w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bychawie. Ideą tych spotkań jest urozmaicenie czasu dzieciom w wieku 2–3 lat oraz zainicjowanie czytelnictwa wśród najmłodszych poprzez wczesny kontakt z książkami i biblioteką. W artykule zostały poruszone kwestie roli książki jako narzędzia wspomagającego rozwój intelektualny najmłodszych dzieci oraz kształtowania ich wyobraźni i poczucia estetyki.

Słowa kluczowe: dzieci, zabawa, książki, rola książki, biblioteki publiczne, edukacja

Wprowadzenie

W Polsce obecność 2-3-letniego dziecka w placówce bibliotecznej upowszechniła się z początkiem nowego stulecia. Jeszcze pod koniec lat 90. XX w. w świadomości społeczeństwa wciąż przeważał stereotyp, że do biblioteki powinny przychodzić dzieci, które chociaż trochę czytają. A przecież najmłodsza kategoria czytelników, dla której wydawane są książki, w które zaopatrują się biblioteki, to dzieci w wieku 0–3 lat. Bibliotekarze, podglądając prace zachodnich kolegów (m.in. program „Małe dziecko w bibliotece”, który narodził się w bibliotekach nowojorskich) oraz wykorzystując własne doświadczenia i pomysły, zaczęli coraz częściej zapraszać młodsze dzieci do bibliotek¹. Dziś widok tak małych czytelników w bibliotekach nikogo nie dziwi. W księgozbiorach pojawia się coraz więcej książek adresowanych do najmłodszych, a bibliotekarze zapraszają do wspólnej zabawy i nauki.

Rola wczesnej inicjacji czytelnictwa u dziecka

Znakiem współczesnego świata jest widok coraz mniejszych dzieci, które posługują się tabletami, telefonami i innymi cudami techniki sprawniej niż ich 50-60-letni dziadkowie. Takiego świata dzisiejsi młodzi rodzice w dzieciństwie w ogóle nie znali – dla nich rozrywką było czytanie książek z rodzicami i oglądanie w nich ilustracji. Rozwój cywilizacji postępuje niesłychanie szybko i najmłodsi muszą się do tego dostosować. Pozbawienie ich dostępu do nowych technologii sprawiłoby, że dzieci trudniej odnajdowałyby się w otaczającym ich świecie. Rolą dzisiejszego rodzica powinno być jednak zadbanie o to, by jego dziecko poprzez nowe media nie poznało złych wzorców, żeby korzystanie z nich rozwijało je, a nie stanowiło źródła pustej rozrywki i wypełniacza czasu. Dorośli powinni wyznaczyć dziecku granice czasowe korzystania z takich urządzeń oraz pokazać mu inne sposoby na spędzanie czasu i zabawy, np. wspólne czytanie książek.

1 LEWANDOWICZ, G. Małe dziecko w bibliotece. *Poradnik Bibliotekarza* [online]. 2000, nr 3, s. 6 [Dostęp 21.08.2017.]. Dostępny w: <http://kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=28698>.

Od pierwszego do trzeciego roku życia ważną rolę w rozwoju dziecka odgrywa naśladowanie dorosłych, dlatego dziecko widzące swojego rodzica z książką samo chętniej się nią zainteresuje. W tym czasie następuje też szybki rozwój aparatu mowy, należy uważać, jak i co do niego mówimy. *Z poznanych brzmień dziecko samo układa swój język, który z dnia na dzień staje się coraz bardziej sensowny i coraz bardziej podobny do języka otaczających dziecko dorosłych. W orbicie tych naśladowczych oddziaływań krąży też język literatury, inny niż wszystkie, czarodziejski, otwierający dziecko na wartości kultury*². Wczesny kontakt dziecka z książkami jest niezwykle ważny. Jest to nie tylko inwestycja w jego intelektualny rozwój, lecz także narzędzie do wzmocnienia więzi pomiędzy nim a osobami mu bliskimi. Małe dziecko nie przeczyta sobie książeczki samo – potrzebuje do tego pośrednika lektury. *Codziennie czytanie przez rodzica staje się przyjemnym dla obu stron rytuałem w ciągu dnia, które nie tylko uczy języka, ale pozwala dziecku przeżywać miłe emocje, daje poczucie bliskości z rodzicem i wpływa na rozwój więzi między rodzicem a dzieckiem. Wspólne spędzanie czasu z książką podnosi poczucie własnej wartości i daje mu dobry fundament pod dalszy wszechstronny rozwój intelektualny i psychiczny*³. Czytając dziecku, pamiętajmy, że przyczyniamy się do kreowania w ich wyobraźni świata przedstawionego w książce, dlatego [...] *nie ograniczajmy się do monotonnego czytania; modulujmy głos, wcielając się w postacie. Opowiadajmy o nich własnymi słowami*⁴. Z mimiki, tonu głosu, gestów dorosłego dziecko czerpie dodatkowe wiadomości o ocenie zdarzeń, postawach bohaterów, dzięki czemu odważnie wyraża ono swoje emocje, cieszy się z teatralizowania tekstu⁵.

W trosce o rozwój i lepszy start w przyszłość naszych dzieci zapanowała moda zwłaszcza w dużych miastach na organizowanie im licznych zajęć dodatkowych już od najmłodszych lat. Wysyłając 2-3-latkę na lekcje z rytmiki, muzyki, pływania, tańca, plastyki, języków obcych etc., etc..., nie zapominajmy także, że w każdym dziecku istnieje potencjał czytelnicy, który także trzeba w nim ożywiać. Chociaż raz w tygodniu warto przyjść z nim do biblioteki, pozwolić mu wybrać książkę, a potem wspólnie przeczytać ją w domu. Czytanie najmłodszym dzieciom książek to inwestycja w rozwój ich mowy, kompetencje językowe i wyobraźnię.

Ilustracja książkowa i jej wpływ na rozwój dziecka

Sięgając po książkę dla dzieci, pamiętajmy, że tworzą ją nie tylko słowa, lecz także ilustracje, które odgrywają ważną rolę w procesie kształtowania dziecka. Nowoczesne projektowanie książek pojawiło się w wieku XX i polegało na błyskotliwym współgraniu elementów składowych książki, tj. tekstu i ilustracji. Wymagało to harmonijnej współpracy wydawcy – pisarza – artysty – drukarza. W Polsce za prekursora nurtu „pięknej książki”

2 UNGEHEUER-GOŁĄB, A. *Rozwój kontaktów małego dziecka z literaturą. Podręcznik*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2011, s. 15. ISBN 978-83-61464-92-1.

3 Ośrodek Ewaluacji. *Badanie efektów czytania dzieciom od urodzenia* [online]. Warszawa 2015, s. 61. [Dostęp 21.08.2017]. Dostępny w: http://www.calapolskacztyadzieciom.pl/ckfinder_pliki/files/Badanie%20efekt%C3%B3w%20czytania%20dzieciom%20od%20urodzenia.pdf.

4 HOGG, T. BLAU, M. *Język dwulatka. Moja mama mnie rozumie*. Warszawa: Klub dla Ciebie, 2003, s. 166. ISBN 838931438X.

5 BALUCH, A. *Książka jest światem. O literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*. KGraków: Universitas, 2005, s. 11–12. ISBN 8324205969.

uważać można Stanisława Wyspiańskiego, którego książki zaczęto postrzegać jako dzieła sztuki⁶.

Stefan Szuman, polski pedagog, psycholog i lekarz, w książce *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży* dedykowanej artystom, wydawcom, nauczycielom i rodzicom podejmuje się uświadomienia tych grup, dlaczego tak bardzo należy uważać, jakie książki pokazujemy naszym dzieciom. *Podobnie jak nieodpowiednia i zła książka, zła ilustracja oddziałuje szkodliwie na rozwój psychiczny, estetyczny i społeczny dziecka*⁷.

Szuman zwraca uwagę, że każdy pokazany dziecku obraz wpływa na jego psychikę i *pozostawia w niej ślad – z trudem się zacierający*⁸. Ilustrację książkową traktuje jako odrębny rodzaj sztuki plastycznej, w której ilustracja powinna być wykonana „w duchu” danego utworu, jeżeli ma być dobra⁹. Zadanie ilustratora upatruje w ukazaniu czytelnikowi na ilustracjach tych samych postaci i scen, jakie wykreował autor w swojej książce. O ilustratorze pisze także Elżbieta Skierkowska, że jest on [...] *twórcą nowych dzieł sztuki, a nie dokumentalistą. Ilustracja w tym przypadku wprowadza w świat literackiej fikcji, pogłębia przeżycia czytelnika wywołane treścią książki. Ilustrator nie objaśnia tekstu, lecz go uzupełnia plastycznymi wyobrażeniami*¹⁰.

Uważam, że ilustracje wielokrotnie oglądane w dzieciństwie zapadają na zawsze w pamięć i determinują nasze wyobrażenie bajkowej postaci. Zapytajmy osoby wychowane na książkach z ilustracjami Jana Marcina Szancera, jak wyobrażają sobie Królową Śniegu? Sądzę, że wiele osób opisze piękną młodą kobietę w białym futrze pędzącą w saniach ciągniętych przez białe, strojnie udekorowane konie. To, z jaką kreską ilustratorską zetkniemy się już od najmłodszych lat, będzie generowało naszą estetykę w latach późniejszych. Dlatego pamiętajmy, że zanim podamy dziecku książkę, powinniśmy zajrzeć do jej środka i obejrzeć ilustracje.

Z bajką na śniadanie – zajęcia dla 2-3-latków w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bychawie

Od blisko dwóch dekad biblioteki coraz bardziej otwierają się na potrzeby najmłodszych czytelników i wspierają rodziców na drodze wprowadzania ich dzieci w świat książek. Biblioteki oferują cały wybór literatury dla najmłodszych, zaczynając od miękkich książeczek dla niemowląt wykonanych z miłych w dotyku materiałów, poprzez książki z grubymi kartami ułatwiającymi dziecku przewracanie stron, kończąc na książkach adresowanych do konkretnej grupy wiekowej dzieci i młodzieży. Bibliotekarze pomagają dzieciom i rodzicom w doborze odpowiedniej literatury, która ma zaciekać młodego czytelnika i sprawić, by chciał sięgnąć po następne książki.

6 WIERCIŃSKA, J. *Sztuka i książka*. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1986, s. 17. ISBN 8301045477.

7 SZUMAN, S. *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wiedza – Zawód – Kultura Tadeusz Zapiór, 1951, s. 5.

8 Tamże, s. 11.

9 Tamże, s. 23.

10 SKIERKOWSKA, E. *Współczesna ilustracja książki*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1969, s. 12.

Biblioteki starają się ocieplić swój wizerunek i zachęcić do siebie młodych czytelników, przeprowadzając liczne akcje kulturalne czy warsztaty. Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie od lat współpracują z miejscowymi przedszkolami i szkołami, organizują lekcje biblioteczne, a także odwiedzają je z książkami.

Niedawno zaprosiliśmy do biblioteki najmłodsze dzieci na spotkanie „Z bajką na śniadanie”. Jest to nowa oferta cyklicznych zajęć dla 2-3-latków i ich opiekunów. Spotkania są odpowiedzią na potrzeby rodziców, którzy odczuwali w naszej miejscowości brak propozycji aktywnego spędzania czasu dla dzieci poniżej trzeciego roku życia. Celem tych spotkań jest m.in. zainicjowanie odwiedzin biblioteki przez dzieci w wieku przedprzedszkolnym oraz zaproponowanie atrakcyjnych zajęć ogólnorozwojowych. Co tydzień przeżywamy wspólnie nową przygodę, której istotną część stanowi literatura. Każde spotkanie porusza trzy sfery rozwoju dziecka:

1. Fizyczną – poprzez zajęcia ruchowe z elementami gimnastyki lub rytmiki.
2. Psychiczną – poprzez rozwijanie procesów poznawczych, m.in. spostrzegania, skupiania uwagi, myślenia, mowy i wyobraźni, która przejawia się w twórczych zdolnościach dzieci.
3. Społeczną – dzieci uczą się nawiązywać między sobą kontakty, działać wspólnie, ale także oswajają się z obecnością osób dorosłych spoza swojego domu.

Ważnym elementem naszych spotkań jest kontakt dzieci z książką: zarówno werbalny – kiedy słuchają czytanego im tekstu, jak i fizyczny – poprzez dotyk, kiedy mogą trzymać ją w rękach, przewracać strony, wskazywać paluszkami obrazki, o które pyta animator.

„Z bajką na śniadanie” spotykamy się w bibliotece od kwietnia 2017 r. i mamy już za sobą dwadzieścia spotkań, w trakcie których dzieci poznały m.in. kształty, kolory, liczby, dyscypliny sportowe, zwierzęta, warzywa i owoce, ciało człowieka. Odbyły się także zajęcia muzyczne, podczas nich odwiedzili nas muzycy, którzy zagrali minirecitale na pianinie i gitarze. Wspólnie świętowaliśmy Wielkanoc, Dzień Matki i Dzień Ojca oraz Dzień Dziecka. Dowiedzieliśmy się jak przebiega wizyta w gabinecie lekarskim i jak zrobić zakupy w supermarkecie. Przygotowaliśmy się także na pójście do przedszkola.

Każde zajęcia odbywają się według schematu. Najpierw siadamy w kółku na wesolej, kolorowej macie. Każde dziecko witane jest imiennie piosenką i gromkimi brawami (maluchy też włączają się do śpiewu!). Naszym spotkaniom zawsze towarzyszy literatura i to od niej rozpoczynamy zajęcia – dzieci słuchają bajek, dostają do rączek książki i wspólnie oglądają ilustracje, opowiadając przy tym, co na nich widzą.

Następnie zaczynamy zabawę. Przed dziećmi stawiamy wiele ciekawych zadań – kolorowanki, puzzle, łączenie w pary, różne zagadki. W tej części zajęć dzieci często korzystają z pomocy dorosłych, którzy mobilizują swoje maluchy i pomagają im się skoncentrować.

Po zakończeniu intelektualnych zmagania przychodzi czas na zajęcia ruchowe. Włączamy muzykę i rozpoczynamy rytmikę. Czasem dzieci dostają do rączek chustki i naśladują ruchy animatora, innym razem poruszają się naprzemiennie według poleceń: tupimy, klaszczemy, kręcimy się w kółko. Bywa też, że dzieci zamieniają się w zwierzątka i naśladują ich ruchy. Zdarza się też, że maluszki nie chcą słuchać wskazówek i urządzają freestyle.

Gdy muzyka cichnie, dzieci wracają do kółka i przed nimi kolejne zadanie – tym razem plastyczne. Do tej pory zrobiliśmy zupełną jarzynową z ciastoliny, grzechotki wypełnione grochem, wyklejaliśmy pole marchewkowe i ogród kwiatowy, malowaliśmy farbami przy użyciu pędzli, rączek, a nawet nóżek! Plastyczne zmagania dzieci wykonują zarówno indywidualnie, jak i wspólnie, ucząc się przy tym zgodnego współdziałania.

Przed zakończeniem spotkania jeszcze raz sięgamy po książki. Tym razem to dzieci decydują, kiedy przewrócić następną stronę i to one mogą wcielić się w rolę osoby „czytającej”. Na koniec zajmujemy swoje miejsca na macie i każdemu dziecku dziękujemy za wspólną zabawę i żegnamy je piosenką.

Miło jest obserwować, jak z tygodnia na tydzień dzieci oswajają się z biblioteką, są coraz śmielsze, zaprzyjaźniają się ze sobą, a po zakończonych zajęciach wcale nie chcą wracać do domu! Stałym elementem odwiedzin dzieci w bibliotece stało się wypożyczanie przez nie książek. Maluchy po oficjalnym zakończeniu zajęć zabierają się za wertowanie książek dla najmłodszych, które są odpowiednio wyeksponowane. Można zaobserwować, że mają już swoje czytelnicze upodobania i ich wybory są przemyślane. Dzieci same podają wybrane książki bibliotekarzowi, co wyraźnie jest dla nich powodem do dumy.

Spotkania w bibliotece z tak małymi dziećmi są jedyną tego typu ofertą dla mieszkańców naszego miasta. Cieszymy się, że rodzice i dziadkowie co tydzień przychodzą ze swoimi maluchami, że dołączają do nas nowi uczestnicy. Jest to dla nas znak, że taka inicjatywa była potrzebna i że nasze spotkania w bibliotece to miło spędzony czas, zarówno dla dzieci, jak i ich opiekunów.

Wspomnienia z wczesnego dzieciństwa wprawdzie się zacierają, ale pozostawiają po sobie pewne wrażenia, które wpływają na to, czy coś będziemy w przyszłości lubić, czy nie. Dlatego przyprowadzanie dziecka do biblioteki od najmłodszych lat jest pierwszym krokiem do zakrzewienia w nim czytelnictwa w późniejszych latach. Przebywanie dziecka w otoczeniu regałów przepelnionych od góry do dołu książkami, a także pozwalanie mu na samodzielne poszukiwanie interesujących dla niego książek, z pewnością pozostawi w nim miłe, ekscytujące wrażenia. Rodzice naszych małych uczestników zajęć „Z bajką na śniadanie” twierdzą, że dla ich dzieci przyście do biblioteki jest niemal sensem każdego tygodnia i codziennie pytają, czy to jest „ten dzień”. My, bibliotekarze Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie, bardzo się z tego cieszymy i mocno wierzymy, że dzieci zostaną naszymi czytelnikami przez długie lata!

Bibliografia:

1. BALUCH, A. *Książka jest światem. O literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*. Kraków: Universitas, 2005. ISBN 8324205969.
2. HOGG, T. BLAU, M. *Język dwulatka. Moja mama mnie rozumie*. Warszawa: Klub dla Ciebie, 2003. ISBN 838931438X.
3. LEWANDOWICZ, G. Małe dziecko w bibliotece. *Poradnik Bibliotekarza* [online]. 2000, nr 3, s. 6 [Dostęp 21.08.2017.]. Dostępny w: <http://kpbcb.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=28698>.

4. Ośrodek Ewaluacji. *Badanie efektów czytania dzieciom od urodzenia* [online]. Warszawa 2015. [Dostęp 21.08.2017]. Dostępny w: http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/ckfinder_pliki/files/Badanie%20efekt%C3%B3w%20czytania%20dzieciom%20od%20urodzenia.pdf.
5. SKIERKOWSKA, E. *Współczesna ilustracja książki*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1969.
6. SZUMAN, S. *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wiedza – Zawód – Kultura Tadeusz Zapiór, 1951.
7. UNGEHEUER-GOŁĄB, A. *Rozwój kontaktów małego dziecka z literaturą. Podręcznik*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2011. ISBN 978-83-61464-92-1.
8. WIERCIŃSKA, J. *Sztuka i książka*. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1986. ISBN 8301045477.